

Leszek Zakrzewski

EDMUND CIECZKIEWICZ – MALARZ BESKIDÓW

Urodził się 1 stycznia 1872 roku w Barszczowicach (24 km na wschód od Lwowa, przy linii kolejowej do Tarnopola i Podwołoczysk), w kolejarzkiej rodzinie Feliksa i Józefy z Morawskich. Pierwsze nauki pobierał początkowo w szkole powszechnej w Barszczowicach, następnie we Lwowie. Gimnazjum rozpoczął w Przemyślu, kontynuował w Krakowie, a zakończył w Nowym Sączu.

Przejawiając od dziecka zainteresowanie rysunkiem i malarstwem, po ukończeniu 6 klasy gimnazjum w roku 1888, zapisał się – wbrew woli swego ojca – do Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyrektorem szkoły był wtedy Jan Matejko. Młody Edmund uczęszczał na zajęcia prowadzone przez profesorów Cynka, Jabłońskiego, Löfflera, Łukaszewicza i Szynalewskiego. Rzeźby uczył go Alfred Daun. Anatomię wykładał prof. medycyny UJ doktor Teichman. W ciągu ośmiu lat swoich studiów Cieczkiewicz prowadził urozmaicone życie młodego artysty. W jego mieszkaniu zbierali się młodzi adepci sztuk plastycznych: Roman Bratkowski, Jan Dąbrowski, Xawery Dunikowski, Stanisław Kamocki, Alfons Karpiński, Edward i Tadeusz Okoniowie, Tadeusz Sas-Terlecki i Wojciech Weiss. Młodopolskie prądy zaczynały powoli rodzić się w krakowskim środowisku artystycznym. W szkole został wybrany rektorem Julian Fałat, wkrótce rozpoczęli wykładać tam Jacek Malczewski, Teodor Axentowicz i Leon Wyczółkowski. W początkach swej twórczości Edmund uprawiał malarstwo kompozycyjne – symboliczne – pod wpływem Jacka Malczewskiego. Po zakończeniu studiów odbył krótką podróż do Wenecji, szukając tam artystycznego natchnienia.

Ojciec młodego artysty, po przejściu na emeryturę, osiadł w Bochni we własnym małym domku. Tam też Edmund urządził sobie skromną pracownię w oficynie budynku, tworząc wiele kompozycji. W roku 1901 śmierć zabrała ojca i jedyną siostrę malarza, Anielę. Oprócz niebywałego wstrząsu psychicznego, był to także zwrotny czas w jego karierze. Zmuszony zaistniałą sytuacją do opieki nad matką i dziećmi swej siostry, podjął pracę „na kolei”, jako „adiunkt kolejowy”, nie rezygnując jednak z twórczości artystycznej. W tamtym czasie wykonał dla nowo oddanego dworca kolei w Nowym Sączu (1909 r.) pejzaże Beskidów, Pienin i Tatr (6 dużych formatów 5 × 2 m i 4 małe 0,5 × 2 m). Przedstawił na nich *Przełom Dunajca i Hukową Skatę w Pieninach*, *Zamek Czorsztyński w nocy*, *Granaty*, *Świnicę i Przełęcz Liliowe w zimie*, *Staw Gąsiennicowy*, *Kominy w Strążyskiej Dolinie*, *Wodogrzmot Mickiewicza w Tatrach* oraz *Las i Ształas na hali*. Zdobiły one hall dworca aż do czasu przebudowy, rozpoczętej w połowie lat 70. XX wieku. Serię wielkoformatowych pejzaży artysta wykonał także dla dworca kolejowego w Tarnowie w roku 1911. Tak pisała o tym ówczesna prasa: *Wchodząc do hali od strony peronu widzimy po prawej ręce mały obraz przedstawiający „Bramę Kraszewskiego”, następnie wielki środkowy widok z „Olczyńskiej Doliny” i mały przedstawiający „Sokolice”. Po stronie lewej umieszczono mały widok „Wielkiego Szczytu Widel”, wielki*

środkowy „Batyżowiecką Grań” z jeziorem i mniejszy środkowy obraz przedstawiający „Okno na Grani”. Resztę obrazów stanowią „Siklawa” tudzież fragmenty nizin „Podhala”.

Po zakończeniu I wojny światowej Cieczkiewicz zamieszkał na okres 3 lat w Wierchomli, oddając się nadal malarskiej pasji. Tematem jego ówczesnych prac były przeważnie pejzaże z Beskidu Sądeckiego, uwieczniane w różnych porach roku, pełne dzikiej przyrody. Tematyka tych obrazów spotkała się z zainteresowaniem wydawców pocztówek. Jego pejzaże wydawały drukiem: Salon Malarzy Polskich, Akropol, Polonia, Krakus. Na pocztówkach uwidoczniła została między innymi Piwniczna (dwie z nich prezentujemy obok – na kolorowej wkładce). Charakterystycznym elementem pejzaży Cieczkiewicza jest akcent w postaci czerwonej plamki, usytuowanej na każdym z obrazów. Są to na ogół drobne elementy kompozycji, które autor umieszczał w sposób naturalny, ale zawsze w jednym kolorze – mogły to być np. elementy ubioru postaci.

W roku 1929 wykonał plakat reklamowy i współuczestniczył w projektowaniu stoisk dla Powszechnej Krajowej Wystawy w Poznaniu. Przed wojną jego obrazy były eksponowane na lokalnych wystawach okolicznościowych w Sosnowcu i Nowym Sączu (z okazji Zjazdu Górskiego w 1938 r.)

Z Wierchomli artysta przeniósł się do Kamionki Wielkiej, później mieszkał w Piwnicznej i Rytrze. Pod koniec życia zaczął tracić wzrok; przeszedł dwie operacje, które nie przyniosły oczekiwanych efektów, tworzył jednak nadal. Po zakończeniu pracy „przy koleji”, utrzymywał się ze stypendium Związku Polskich Artystów Plastyków. W Rytrze odwiedzali go przyjaciele, artyści, dla gości dom jego stał zawsze otworem. Na łożu śmierci ożenił się ze swoją długoletnią opiekunką i gospodynią, Władysławą Kwiatkowską. Zmarł 31 stycznia 1958 roku.

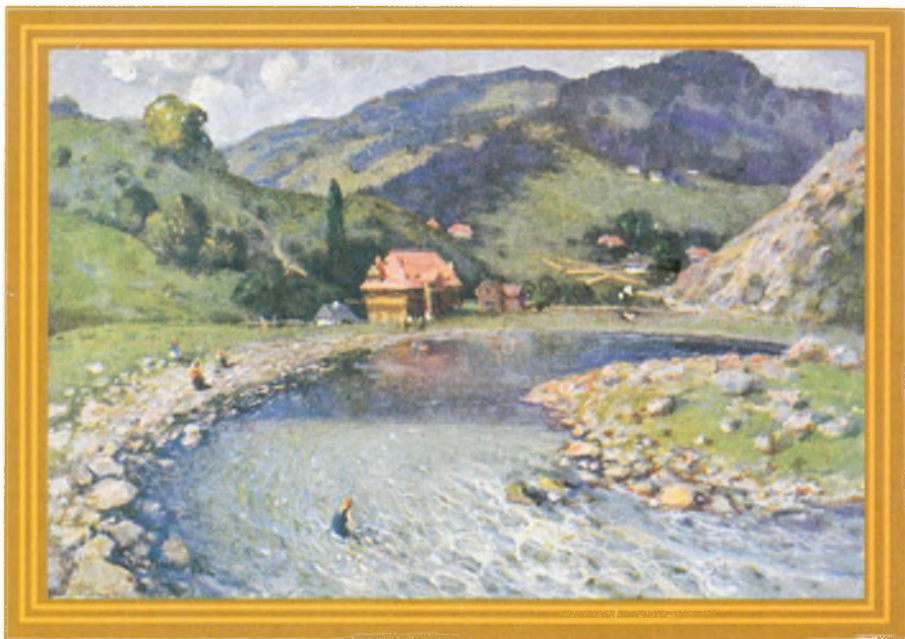
W rok później, w lutym 1959, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych zorganizowało pośmiertną wystawę jego prac, na której zgromadzono 111 obrazów pochodzących z prywatnych kolekcji. Kolejna wystawa została zorganizowana staraniem ZPAP-u w 25-lecie Biura Wystaw Artystycznych w Nowym Sączu w roku 1982, gdzie zaprezentowano 68 jego dzieł. W Nowym Sączu próbowano uhonorować artystę nadaniem jego imienia ulicy, ale jakoś to nie wyszło za dobrze, gdyż do dziś ulica nosi nazwę Ciećkiewicza a nie Cieczkiewicza, a tak właśnie powinno to brzmieć prawidłowo.

Literatura:

1. Antoni Sitek, nota biograficzna w katalogu „Edmund Cieczkiewicz 1872-1958. Wystawa malarstwa”, Biuro Wystaw Artystycznych, Nowy Sącz 1982.
2. Tadeusz Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne Nowego Sącza w latach 1870-1990*. Oficyna Literacka. Kraków 1993.
3. Opis obrazów Cieczkiewicza umieszczonych na ścianach hallu tarnowskiego dworca, pochodzący z ówczesnej prasy, przytoczyłem za informacją zawartą na stronie internetowej <http://www.tarnow.pl/zabytki/dworzec.htm>

EDMUND CIECZKIEWICZ

MALARZ BESKIDÓW



1. **PIWNICZNA.** Łazy - Piwowańcówka

2. **PIWNICZNA** Sanatorium Policji Państwowej